

Sygn. akt V CSK 33/18

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

Protokolant Barbara Kryszkiewicz

w sprawie z powództwa Rzecznika Praw Pacjenta działającego

na rzecz N. B. i B. W.

przeciwko Szpitalowi [...] w J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 12 października 2018 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 24 maja 2017 r., sygn. akt I ACz 515/17,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z dnia 27 lutego 2017 r. odrzucił pozew Rzecznika Praw Pacjenta działającego na rzecz N. B. i B. W., wniesiony przeciwko Szpitalowi [...] w J., o zadośćuczynienie za krzywdę, jakiej doznali na skutek śmierci ich dziecka, spowodowanej błędami medycznymi.

Sąd ten uznał, że Rzecznik Praw Pacjenta, występując do sądu w sprawie cywilnej może reprezentować jedynie interesy pacjenta w związku z udzielaniem mu świadczeń zdrowotnych i tylko w tym zakresie przysługuje mu zdolność sądowa.

Pacjentem był F. W., a nie jego rodzice, w których imieniu i na których rzecz wytoczył powództwo. W ocenie Sądu, brak zdolności sądowej Rzecznika w sprawie, w której działa w imieniu i na rzecz przedstawicieli ustawowych zmarłego pacjenta ma charakter nieusuwalny, co powoduje konieczność odrzucenia pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 i art. 71 k.p.c.

Rzecznik Praw Pacjenta zaskarżył powyższe postanowienie zażaleniem, które Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił postanowieniem z dnia 24 maja 2017 r., dzieląc ocenę prawną Sądu pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej od postanowienia Sądu Apelacyjnego Rzecznik zarzucił naruszenie art. 385 w związku z art. 199 § 1 pkt 3 oraz art. 71 k.p.c. przez oddalenie zażalenia, pomimo że w sprawie powód korzystał ze szczególnej legitymacji procesowej, wnosząc powództwo na prawach przysługujących prokuratorowi; naruszenie art. 55 k.p.c. przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że wytaczając powództwo Rzecznik występuje w imieniu danej osoby, a nie na jej rzecz, a ponadto naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez brak uznania, że sprawa dotyczy naruszenia praw pacjenta. Skarżący zarzucił także naruszenie prawa materialnego, to jest art. 55 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta przez błędną wykładnię, i przyjęcie, że Rzecznik może reprezentować jedynie interesy pacjentów w związku z udzielaniem im świadczeń zdrowotnych. W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W skardze kasacyjnej Rzecznik Praw Pacjenta trafnie zarzucił wadliwe przyjęcie przez Sądy obu instancji, że wytaczając powództwo o zadośćuczynienie na rzecz przedstawicieli ustawowych zmarłego dziecka, działał w ich imieniu. W pozwie wyraźnie bowiem wskazał, że działa – na prawach prokuratora – w imieniu własnym, ale na rzecz N. B. i B. W. Uchybienie to nie podważa jednak wniosku o nieusuwalnym braku zdolności sądowej powoda w niniejszym postępowaniu, prowadzącym do odrzucenia pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.

Ocenę zarzutów dotyczących legitymacji procesowej Rzecznika Praw Pacjenta należy rozpocząć od przytoczenia art. 64 k.p.c., zawierającego definicję

pojęcia zdolności sądowej. Pojęcie to, stanowiące odpowiednik zdolności prawnej, oznacza zdolność do występowania w procesie jako strona; ma ją każda osoba fizyczna i prawna, a ponadto jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną. Korelatem zdolności sądowej jest zdolność procesowa, czyli zdolność do czynności procesowych (art. 65 k.p.c.), a odpowiednikiem zdolności procesowej jest legitymacja procesowa, inaczej nazywana legitymacją formalną. Należy odróżnić ją od legitymacji materialnej, nie są to bowiem pojęcia tożsame – nieusuwalny brak legitymacji procesowej prowadzi do odrzucenia pozwu, a skutkiem braku legitymacji materialnej jest oddalenie powództwa. Sytuację, w której dany podmiot ma legitymację do występowania we własnym imieniu w charakterze strony procesowej zamiast lub obok podmiotu, któremu przysługuje legitymacja materialna, określa się jako podstawienie procesowe lub zastępstwo pośrednie. Sytuacja ta występuje, gdy istnieje potrzeba ochrony określonej masy majątkowej albo chronionego interesu osób innych niż powód. W pierwszym wypadku ustawa przyznaje szczególną legitymację procesową takim podmiotom jak syndyk, zarządca masy upadłości, kurator spadku, wykonawca testamentu, czy zarządca w postępowaniu egzekucyjnym. W drugim zaś chodzi o ochronę określonych ustawą szczególnych interesów lub praw osób lub grup osób.

Wśród podmiotów uprawnionych do wytaczania powództwa we własnym imieniu, ale na rzecz innych osób należy wymienić przede wszystkim prokuratora (art. 55 w związku z art. 7 k.p.c.), a ponadto organizacje pozarządowe (art. 61 k.p.c.) i organy, których zdolność sądowa i procesowa, a więc także legitymacja procesowa, jest wprost związana z zajmowanym stanowiskiem. Wymienić należy m.in. inspektora pracy (art. 63¹ k.p.c.), powiatowego (miejskiego) rzecznika konsumentów (63³ k.p.c.), Rzecznika Praw Obywatelskich (art. 14 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich, t.j. Dz.U. 2017, poz. 958), Rzecznika Praw Dziecka (art. 10 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka, t.j. Dz.U. 2017, poz. 922), Rzecznika Finansowego (art. 26 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym, t.j. Dz.U. 2018, poz. 2038), Rzecznika

Praw Pacjenta (art. 55 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, t.j. Dz.U. 2017, poz. 1318; dalej: u.p.p.).

We wszystkich tych wypadkach zakres legitymacji procesowej jest limitowany przez zakwalifikowanie sprawy do konkretnej kategorii, w której zdolność sądowa została tym podmiotom przyznana, a podmioty, którym ta szczególna zdolność sądowa przysługuje w procesie, mogą działać na prawach przysługujących prokuratorowi.

Źródłem zdolności sądowej Rzecznika Praw Pacjenta jest art. 55 u.p.p., zgodnie z którym w sprawach cywilnych dotyczących naruszenia praw pacjenta, określonych w ustawie oraz w przepisach odrębnych, Rzecznik może z urzędu lub na wniosek strony żądać wszczęcia postępowania, oraz brać udział w toczącym się postępowaniu na prawach przysługujących prokuratorowi. Wykładnia językowa tego przepisu wskazuje, że zdolność ta dotyczy spraw związanych z naruszeniem praw pacjenta, a nie innych osób, choćby te osoby doznały krzywdy wskutek naruszenia praw pacjenta będącego dla nich osobą bliską. Wniosek płynący z wykładni językowej wspiera wykładnia systemowa i funkcjonalna ustawy. Określono w niej szereg praw pacjenta, w tym m.in. prawo do świadczeń zdrowotnych, prawo do informacji, prawo do wyrażania zgody na udzielenie świadczeń zdrowotnych, prawo do poszanowania intymności i godności i inne szczegółowo wymienione. Ustawa określa też prawa osób innych niż pacjent, np. w art. 3 odróżnia pojęcia pacjenta od pojęcia osoby bliskiej czy opiekuna faktycznego, w art. 4 ust. 1 i 2 używa określenia „poszkodowany”, którym może być zarówno pacjent jak i osoba bliska. Uprawnienia Rzecznika nie odnoszą się jednak do ochrony praw osób innych niż pacjent. Z przepisu art. 41 wynika bowiem wyraźnie, że Rzecznik ustanowiony został do ochrony praw pacjenta i taki też zakres jego kompetencji wynika z przytoczonego wyżej art. 55 u.p.p.

Skarżący powołał się także na przepis art. 4 ust. 1 u.p.p., stanowiący, że w razie zawinionego naruszenia praw pacjenta sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. i wskazał, że art. 448 k.c. nie określa osoby poszkodowanej, zatem może dotyczyć zarówno pacjenta jak i osoby bliskiej, która doznała krzywdy

na skutek śmierci pacjenta. Nie znaczy to jednak, wbrew twierdzeniom skarżącego, że Rzecznik jest uprawniony do wnoszenia powództwa o zadośćuczynienie na rzecz osoby bliskiej pacjenta. Sens art. 4 ust. 1 u.p.p. jest bowiem inny, określa zakres ciężaru dowodu w sprawie o zadośćuczynienie, nie zaś to, czy Rzecznik posiada zdolność sądową w takiej sprawie. W ramach roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za naruszenie praw pacjenta wystarczające jest wykazanie zawinionego zachowania personelu leczniczego jednostki medycznej, które naruszyło określone prawa pacjenta. Na odrębność i samodzielność roszczeń o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia praw pacjenta oraz zadośćuczynienia za skutki tego naruszenia wskazywał Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 29 maja 2007 r. V CSK 76/2007 (OSNC 2008, nr 7-8, poz. 91), z dnia 27 kwietnia 2012 r., V CSK 142/11 i z dnia 4 listopada 2016 r., I CSK 739/15 (oba niepubl.). Dla zasadności roszczenia z art. 445 czy 415 k.c. niezbędne zaś jest wykazanie istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zawinionym zachowaniem personelu medycznego pozwanego szpitala a szkodą.

Nie można także zakresu zdolności sądowej Rzecznika Praw Pacjenta wywodzić z uprawnień prokuratora, określonych w art. 55 k.p.c. Prokurator może wytoczyć powództwo na rzecz każdej osoby, jeżeli w jego ocenie zachodzą przesłanki wyszczególnione w art. 7 k.p.c. Uprawnienie Rzecznika, określone w art. 55 u.p.p. do działania na prawach przysługujących prokuratorowi oznacza tylko tyle, że przysługują mu prawa strony i - tak jak prokurator - może wnosić pozew lub przystępować do toczącego się postępowania, wnosić pisma procesowe, zgłaszać wnioski dowodowe, wnosić środki odwoławcze, nie ponosi też kosztów sądowych. Trzeba zwrócić uwagę, że polski system ochrony sprawowanej przez organy legitymowane formalnie do udziału w postępowaniu cywilnym opiera się na czytelnym zróżnicowaniu ich kompetencji. Prokuratorowi przysługuje kompetencja generalna, zgodnie bowiem z art. 7 k.p.c. może żądać wszczęcia postępowania w każdej sprawie, jak również wziąć udział w każdym toczącym się już postępowaniu, jeżeli według jego oceny wymaga tego ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego, nie dotyczy to jedynie spraw niemajątkowych z zakresu prawa rodzinnego, w których zakres jego zdolności sądowej określa ustawa. Innym organom, w tym Rzecznikowi Praw Pacjenta, przysługuje kompetencja ograniczona

do spraw, w których konieczna jest specjalizacja czy szczególna wiedza. Taki system zapobiega kolizji uprawnień różnych organów do występowania z określonymi roszczeniami na rzecz innych osób.

W konsekwencji należy uznać, że Rzecznik Praw Pacjenta nie ma zdolności sądowej do wytoczenia powództwa o zadośćuczynienie na rzecz rodziców pacjenta zmarłego na skutek naruszenia jego praw.

Nie podlega ocenie w postępowaniu kasacyjnym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., bowiem, jak wynika z art. 398³ § 3 k.p.c., przepis ten nie może stanowić podstawy kasacyjnej.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.